

Daria Ławrynow

Warszawa, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk

JĘZYKOWY OBRAZ RELIGII I KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W PUBLICYSTYCE JANA HEMPLA (WIŚLAKA)

Linguistic View of Religion and Catholic Church in Opinion Journalism of Jan Hempel (Wiślak)

ABSTRACT: The main issue discussed in this article is the linguistic view of religion and the Catholic Church in the opinion journalism of Jan Hempel (Wiślak). Hempel published in the Polish left-wing inter-war press (“Myśl Wolna”, “Dźwignia”, “Nowa Kultura”) and the Polish-language Soviet propaganda journal “Bezbożnik Wojujący”. The author in analysing the linguistic mechanisms within the creation and pejorativization of the objects, shows Hempel’s ideological motivation reflected in verbal layer of text. Hempel mainly used intricated forms of descriptions, epithets and metaphors. He depreciated and desacralized the objects with colloquial, dismissive language, lowercase letters, ironic quotation marks and distancing modalizers. The article reconstructs this pejorative linguistic view of ‘ideological enemies’.

KEYWORDS: Linguistic view, Jan Hempel, Soviet press, pejorativization, anti-religion propaganda

W artykule zostały ukazane językowe sposoby przedstawienia religii (głównie chrześcijańskiej, ale sporadycznie również innych wyznań) oraz Kościoła katolickiego. Poprzez religię należy tu rozumieć ‘zbiór wierzeń dotyczących istnienia Boga lub bogów, świata niematerialnego, pochodzenia i celu życia człowieka oraz związane z tymi wierzeniami obrzędy i nakazy moralne’¹. Materiał wyekscerpowano z wybranej publicystyki Jana Hempla: zarówno z polskiej przedwojennej prasy lewicowej („Myśl Wolna”, „Dźwignia”, „Nowa Kultura”), jak i polskojęzycznej prasy radzieckiej lat 30. („Bezbożnik Wojujący”). Do analizy wykorzystano następujące numery czasopism: „Myśl Wolna” 6/1922 i 8/1922, „Nowa Kultura” 1 (16)/1924, 3 (18)/1924, 14 (29)/1924, 38/1924, „Dźwignia” 2-3/1927, „Bezbożnik Wojujący” 6/1932, 11/1932, 1/1933,

¹ WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, Kraków 2007, [w:] <https://wsjp.pl/> (03.09.2024).

2/1933, 4/1933, 5/1933, 6/1934, 2/1935 i 3/1935. Zostanie podjęta próba rekonstrukcji wykreowanego przez autora językowego obrazu Kościoła i wyodrębnienia zestawu cech składających się na ów obraz.

Jak słusznie zaznacza Andrzej Kominek: „Pojęcie Kościoła jest silnie nacechowane aksjologicznie (...) Opis Kościoła jest rezultatem różnych punktów widzenia (...) tworzących różne perspektywy interpretacyjne” i może być związany zarówno z samą intencją, celem nadawcy, jak i z sytuacją społeczną, polityczną, kontekstem historycznym². Te wszystkie czynniki miały wpływ na twórczość Jana Hempła, który publikował własne opinie – również w formie postulatów i sądów wartościujących – w polskich czasopismach o profilu lewicowym, ale w okresie późniejszym (lata 30.) udzielał się również w radzieckiej prasie propagandowej, której treści były przejawem ówczesnej oficjalnej polityki antyreligijnej³.

Jan Hempel był polskim i radzieckim publicystą, pisarzem, filozofem, działaczem spółdzielczym oraz oświatowym. Urodził się w 1877 r. we wsi Prawda w województwie lubelskim w rodzinie ziemiańsko-inteligenckiej, uczył się w szkole rzemieślniczej, a w młodości pracował jako technik melioracji, mierniczy – w Polsce, ale później też i w Azji. Zarówno wychowanie w postępowej, patriotycznej rodzinie, jak i kontakty ze środowiskiem robotniczym wpłynęły na jego późniejszy światopogląd⁴. Tematy związane z wiarą, religijnością czy organizacją życia duchowego były jednymi z najsilniej obecnych w twórczości omawianego autora. Już podczas czteroletniego pobytu w Brazylii (1904-1908) ukształtowały się jego poglądy społeczno-filozoficzne. W 1907 r. w Kurytybie wyszedł zbiór „Kazania polskie” stanowiący swoisty manifest autora, publikował on też artykuły krytyczne wobec duchowieństwa, szlachty i oportunistycznie nastawionej inteligencji. Był również nauczycielem dzieci kolonistów, którym starał się zaszcześcić swoje idee⁵. Następnie przeniósł się do Paryża, gdzie zetknął się z anarchizmem. Studiował też filozofię i religioznawstwo⁶. Po powrocie do Polski wydał kilka prac o tematyce filozoficzno-społecznej, krytykujących chrześcijaństwo i pokorny, poddańczy stosunek wobec Boga oraz władz – zarówno duchownych, jak i świeckich. Hempel przez pewien czas fascynował się również hinduską myślą filozoficzną oraz dawnymi wierzeniami Słowian – przeciwstawiał je katolicyzmowi, np. w pracach „Kazania piastowe” (wyd. 1911) czy „Bohaterska etyka Ramajany” (wyd.

² A. Kominek, *Językowy obraz Kościoła z punktu widzenia głównych sił społecznych w Polsce w latach 1980-1981*, „Etnolingwistyka” 1996, nr 8, s. 201-202, M. Mazurkiewicz, *Dwa spojrzenia na pracę. Perspektywa interpretacyjna a znaczenie słowa*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 142, 144.

³ A. Kishkina, *Антирелигиозная пропаганда на страницах журнала «Безбожник»*. Diplomová práce. Praha 2021, s. 18-21, 26-28.

⁴ E. Wojnarowicz, *Jan Hempel*, „Kalendarz Wolnej Myśli” 1960, s. 61-62, J. Mazurek, *Chłopskie wychodźstwo z ziem polskich do krajów Ameryki Łacińskiej w publicystyce i myśli społeczno-politycznej Jana Hempła*, „Myśl Ludowa” 2016, nr 8, s. 97-99, J. Tomasiewicz, *Rewolucja narodowa. Nacjonalistyczne koncepcje rewolucji społecznej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013, s. 6-7.

⁵ J. Mazurek, *Chłopskie wychodźstwo...*, s. 97-101, E. Wojnarowicz, *Jan Hempel...*, s. 61-62

⁶ J. Tomasiewicz, *Rewolucja narodowa...*, s. 7.

1914). Swoje opinie na temat wiary, kleru, artykuły z zakresu krytyki literackiej i dotyczące spółdzielczości oraz syndykalistycznej koncepcji organizacji robotników publikował m.in. w czasopismach „Myśl Niepodległa”, „Po Wolność”, „Rzeczpospolita Spółdzielcza”, „Społem”, „Myśl Wolna”, „Nowa Kultura”, „Dźwignia”. Redagował też: „Kulturę Robotniczą”, „Nową Kulturę”, współredagował „Głos Robotniczy”, „Miesięcznik Literacki”⁷. W 1921 r. został członkiem Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, a w 1932 r. nielegalnie wyemigrował do ZSRR, gdzie został redaktorem „Kultury Mas”. Pisał pod pseudonimem Jan Wiślak dla „Trybuny Radzieckiej” i „Bezbożnika Wojującego”. W 1937 r. na fali terroru stalinowskiego został oskarżony o zdradę państwową i działalność kontrewolucyjną, a następnie rozstrzelany⁸.

Sama działalność i poglądy Hempela sporadycznie były obiektem badań naukowych. W 1958 r. siostra autora wydała wspomnienia o nim⁹, a w 1975 r. wyszła książka Jana Szmyda pt. *Jan Hempel. Idee i wartości*¹⁰. O zagadnieniach spółdzielczości w jego publicystyce i działalności napisał Józef Dominko¹¹. Spośród artykułów warto wymienić: omówienie koncepcji filozoficznych i ideologicznych Hempela w czasopiśmie anarchistycznym „Inny Świat”¹² oraz w półrocznikach „Państwo i Społeczeństwo”¹³, „Człowiek i Społeczeństwo”¹⁴ czy lewicowym „Nowym Obywatelu”¹⁵. W monografii Jarosława Tomaszewicza o nacjonalizmie większa część rozdziału pt. *Narodowy anarchizm* poświęcona jest światopoglądowi Hempela¹⁶. Natomiast o pobycie autora w Brazylii traktują artykuły Michała Pankiewicza¹⁷ i Jerzego Mazurka¹⁸. Brak natomiast prac językoznawczych poświęconych jego twórczości. Warto natomiast wymienić kli-

⁷ Ibidem, s. 8, K. Czarnecka, *Redaktorzy i autorzy prasowi: Hempel Jan Hieronim*, [w:] *Prasa polskojęzyczna w początkach sowietyzacji Ukrainy. Wybór źródeł*, red. E. Dzięgiel, 2016 [w:] <https://prasapolukr.ijp.pan.pl/> (06.08.2024).

⁸ J. Tomaszewicz, *Rewolucja narodowa...*, s. 8, K. Czarnecka, *Redaktorzy i autorzy...*, Г.С. Семёнов, Г.И. Зубова, Н.И. Рушинская и др., *Книги Памяти жертв политических репрессий (Мытищинский муниципальный район Московской области)*, Москва 2009, s. 53.

⁹ W. Papiewska, *Jan Hempel, wspomnienia siostry*, Warszawa 1958.

¹⁰ J. Szmyd, *Jan Hempel. Idee i wartości*, Warszawa 1975.

¹¹ J. Dominko, *Jan Hempel, teoretyk i działacz spółdzielczości robotniczej*, Warszawa 1960.

¹² S. Dziamski, *Jan Hempel: poganin, anarchista, komunista*, „Inny Świat” 2003/2017, nr 1 (18), [w:] <https://innyswiat.com.pl/jan-hempel-poganin-anarchista-komunista-18-12003/> (06.08.2024).

¹³ A. Gajda, *Jan Hempel: neopogaństwo lewicowe*, „Państwo i Społeczeństwo” 2012, nr 3(XII), s. 131-139.

¹⁴ J. Kojkoł, *Twardowski – Rubczyński – Hempel. Religia jako humanistyczny element myślenia o rzeczywistości społecznej*, „Człowiek i Społeczeństwo” 2015, nr 39, s. 69-86, doi.org/10.14746/cis.2015.39.6.

¹⁵ R. Łętocha, *Jan Hempel: turbosłowianin, neopoganin, anarchista, spółdzielca, komunista*, „Nowy Obywatel” 2018, nr 26 (77), [w:] <https://nowyobywatel.pl/2018/05/13/jan-hempel-turboslowianin-neopoganin-anarchista-spoldzielca-komunista/> (06.08.2024).

¹⁶ J. Tomaszewicz, *Rewolucja narodowa...*, s. 6-16.

¹⁷ M. Pankiewicz, *Jan Hempel w Brazylii*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1962-1963, t. 3, s. 169-178.

¹⁸ J. Mazurek, *Chłopskie wychodźstwo...*, s. 97-112.

ka prac poświęconych językowemu obrazowi religii, Kościoła czy duchowieństwa: artykuły Andrzeja Kominka¹⁹, Elżbiety Kosobudzkiej²⁰, Kateryny Korotych²¹, Andrey Dorosha²², Tamary Graczykowskiej²³, Darii Ławrynow²⁴, pracę dyplomową Aleksandry Kishkiny²⁵ czy monografię Rafała Mazura²⁶. Ukazała się także praca Krzysztofa Rutkowskiego pt. *Leksyka konfesyjna w języku rosyjskim okresu radzieckiego*²⁷. Niniejsza analiza jest zatem pierwszą w obszarze językoznawstwa traktującą wyłącznie o publicystyce Jana Hempla.

Autor, jak wynika z analizowanego materiału, często posługuje się wartościującymi, nacechowanymi środkami opisu w formie określeń i epitetów. Wiara chrześcijańska to jego zdaniem: „przesady religijne”²⁸, „szereg bajek bezsensownych, a często wprost niemoralnych”²⁹, „bajda”³⁰, „brednie”³¹, „spłowiełe wspomnienie dawno umarłej przeszłości”³², „zastrzyk legend religijnych o bogu”³³, natomiast „[poszukiwanie Boga] jest tylko chorobą pomyłonych inteligentów”³⁴. Praktyki religijne określane są następująco: „przeżytki religijne”³⁵, „czarodziejskie obrzędy”, „magiczne obrzędy”, „praktyki magiczne”³⁶. Często w odniesieniu do treści biblijnych czy dogmatów wiary

¹⁹ A. Kominek, *Językowy obraz...*, s. 201-233.

²⁰ E. Kosobudzka, *Propaganda językowa jako narzędzie walki władz PRL z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie*, „Rocznik Lubelski” 2012, nr XXXVIII, s. 107-119.

²¹ K.B. Korotich, *Мовні способи дискредитації релігії в радянському дискурсі (на матеріалі української преси 20-30-х років XX століття)*, «Вісник Харківського національного ун-ту ім. В.Н. Каразіна. Серія Філологія» 2012, вип. 66, № 1021, с. 220-225.

²² A.A. Дорош, *Образ православного священнослужителя-рenegата в советской антирелигиозной пропаганде в 1922–1923 гг.*, «Каспийский регион: политика, экономика, культура» 2021, № 3 (68), с. 57-63, DOI: 10.21672/1818-510X-2021-68-3-057-063.

²³ T. Graczykowska, *Klecha, książulek, opryszek w sutannie – uwagi o antyreligijnej polityce władz radzieckich wobec Kościoła katolickiego w okresie międzywojennym (na materiale moskiewskiej gazety „Trybuna Radziecka”)*, „Roczniki Humanistyczne” 2022, t. 70, nr 7, s. 203-209.

²⁴ D. Ławrynow, *Kreowanie negatywnego obrazu instytucji religijnych w polskojęzycznej propagandzie radzieckiej okresu międzywojennego (na podstawie czasopisma „Bezbożnik Wojujący”)*, „LingVaria” 2022, t. 17, nr 2 (34), s. 129-140; eadem, *Językowy wizerunek osób duchownych w czasopiśmie „Bezbożnik Wojujący” (Moskwa, 1929-1935)*, „Język Polski” 2023, nr CIII, z. 1, s. 129-142.

²⁵ A. Kishkina, *Антирелигиозная пропаганда...*

²⁶ R. Mazur, *Obraz Kościoła katolickiego w polskiej prasie komunistycznej w latach 1945-1956*, Kraków 2023.

²⁷ K. Rutkowski, *Leksyka konfesyjna w języku rosyjskim okresu radzieckiego*, Białystok 2007.

²⁸ MW 1922/8, s. 1, BW 1933/1, s. 9, BW 1935/2, s. 4.

²⁹ MW 1922/8, s. 2.

³⁰ Ibidem.

³¹ BW 1932/6, s. 6.

³² NK 1924/1 (16), s. 9.

³³ BW 1935/2, s. 3.

³⁴ NK 1924/1 (16), s. 9. Objasnienia i uzupełnienia odautorskie do cytatów podano w nawiasach kwadratowych w cytowanych tekstach.

³⁵ MW 1922/8, s. 2, NK 1924/14 (29), s. 318, NK 1924/38, s. 51.

³⁶ BW 1934: 6, s. 11-12.

autor posługuje się rzeczownikiem **legenda / legendy** (niekiedy z określanym przymiotnikami **religijny, kościelny, Chrystusowy**)³⁷, a postaci proroków czy Jezusa opatrzone są przymiotnikiem **legendarny**³⁸. W ten sposób autor sugeruje nieprawdziwość, a niekiedy wręcz oszukańczy i szkodliwy charakter dogmatów wiary, które – jego zdaniem – przynależą do „starego” (przedrewolucyjnego) świata wartości. Wyżej wymienione określenia mają charakter deprecjonujący. Ponadto w swej publicystyce radzieckiej Hempel często zapisuje nazwy **Bóg, Matka Boska czy Chrystus** małą literą. Było to zgodne z panującą wówczas oficjalnie tendencją i również miało za cel obniżenie rangi pojęć istotnych dla systemów religijnych czyli wartościowanych pozytywnie w środowisku osób wierzących³⁹. Taką samą rolę pełnił cudzysłów używany przy wyrazach **opatrność, słowo boże, wszechwiedzący [Bóg]** czy inne modalizatory dystansujące, np. „(...) rzekomo spowodu⁴⁰ jakiegoś tam niby nakazu boskiego (...) legend religijnych o bogu, który – rzekomo bardzo kochał ludzi pracy”⁴¹, „t. zw. »Historie świętych«”, „t. zw. prawdy katechizmowe”⁴², „tak zwany wielki post”⁴³. Systemy wierzeń religijnych są z kolei opisywane za pomocą wyrażen konotujących znaczenia związane z przymusem: „przekłete jarzmo religii” które chłopci „zrzucają” i odeń „wyzwalają się”⁴⁴, „niewolnicza ideologia religijna”⁴⁵, „stary nałóg religijny, zawsze sprzęgnięty podświadomie z tendencjami społecznie reakcyjnymi”, „religia (...) była nieocenionym narzędziem władania – pozwalała ujarzmić duszę – umysłowość i moralność – niewolnika, a nie tylko jego ciało”⁴⁶, „(...) religia jest jednym z najdoskonalszych sposobów utrzymywania mas w niewoli i posłuszeństwie, (...) działa równie skutecznie jak alkohol”⁴⁷.

Hempel w określony sposób opisuje też same święta chrześcijańskie i obrzędy im towarzyszące. Z jednej strony podkreśla ich przedchrześcijańskie korzenie, np. nazywając je „powtórzeniem” pogańskich tradycji⁴⁸, z drugiej przedstawia je za pomocą leksykalnych języka potoczymów i lekceważącego sposobu opisu, co może służyć desakralizacji:

Kościół katolicki (...) każe wierzyć wszystkim swym oglupionym »owieczkom«, że pod czarodziejskimi słowami księdza opłatek i wino w kielichu zamienia się podczas mszy

³⁷ Por. np. MW 1922/8, s. 4, Dż. 1927/2-3, s. 42, BW 1935/2, s. 4-5, BW 1935/3, s. 5.

³⁸ BW 1933/2, s. 8, BW 1932/6, s. 7.

³⁹ J. Puzynina, *Problemy wartościowania w języku i w tekście*, „Etnolingwistyka” 2004, nr 16, s. 81-182.

⁴⁰ Tu i dalej zachowano oryginalny zapis i ortografię cytowanych tekstów.

⁴¹ BW 1935/2, s. 4.

⁴² MW 1922/8, s. 2.

⁴³ BW 1935/2, s. 4.

⁴⁴ BW 1933/1, s. 9.

⁴⁵ BW 1935/2, s. 5.

⁴⁶ NK 1924/38, s. 51-52.

⁴⁷ MW 1922/8, s. 2.

⁴⁸ BW 1935/2, s. 4.

w prawdziwe ciało i krew Jezusa Chrystusa. Inaczej mówiąc, że na rozkaz każdego, pierwszego lepszego księdza, sam bóg chrześcijański we własnej osobie włazi mu do kielicha, że jest potym przez księdza jedzony i wiernym do jedzenia podany (...) każdy wyświęcony ksiądz, czyli każdy funkcjonariusz międzynarodówki kościelnej, posiadał tak cudowną moc, że może samemu bogu kazać dowolną ilość razy włączyć do kielicha, (...) może tego boga zamykać do pudełeczka i zawozić go do domu tym umierającym, którym podobało mu się odpuścić grzechy (...) ⁴⁹,

Organy grają, ksiądz w ornacie odprawia przed ołtarzem swe czarodziejskie obrzędy (...) Wymawiając zaklęcia w języku dawno umarłym i wykonywując od wieków ustalone gesty, dziwacznie ubrany czarodziej zamienia opłatek i wino w kielichu w samego pana boga, oburącz wznosi ku górze kielich z panem bogiem i wreszcie uroczyście tego pana boga zjada – wiernie naśladowując w tem dzikusów australijskich, którzy również zjadali swych ubóstwianych wodzów, aby przejąć w siebie ich siłę i sprawność bojową ⁵⁰.

W tych przykładach autor posługuje się porównaniami i określeniami sugerującymi prymitywny charakter całej chrześcijańskiej obrzędowości („czarodziejski/czarodziej”, „zaklęcia”, „wiernie naśladowując w tem dzikusów australijskich”), stosuje również kolokwializmy czy zdrobnienia („włączyć”, „pudełeczka”) w odniesieniu zarówno do osoby duchownej, jak i pośrednio – do osoby boskiej.

Oprócz tego teksty zawierają sugestie, iż aktywne uczestnictwo w życiu religijnym ma służyć celom *stricte* politycznym:

Boże ciało (...) to święto wybitnie polityczne. Jest to manifestacja uliczna w celu mobilizowania jak najszerzych mas pracujących wokół kościoła (...) »Boże ciało« przedewszystkim różni się tym od innych świąt uroczystych, że jest to nie święto głównie domowe, rodzinne (...) lecz świadomie zorganizowana masowa manifestacja uliczna ⁵¹, (...) ci młodzi jednak, którzy tam jeszcze przychodzą [do kościoła polskiego w Moskwie] i którzy mimowoli mogą się stawać pomocnikami wrogów budownictwa socjalistycznego (...) ⁵².

Owe przypisywane organizacjom kościelnym *cele polityczne* łączą się z językową wizją religii jako **zjawiska społeczno-politycznego**. Hempel komunikuje to jednoznacznie, często w formie sądów wartościujących:

(...) od pierwszego numeru »Myśli Wolnej« poczęliśmy mówić wyraźnie o »religii, jako o narzędziu władania« ⁵³,

⁴⁹ BW 1932/6, s. 6.

⁵⁰ BW 1934/6, s. 11.

⁵¹ BW 1932/6, s. 6.

⁵² BW 1934/6, s. 12.

⁵³ NK 1924/14 (29), s. 318.

(...) biblijne podanie o stworzeniu świata, nie tylko nie jest zgodne z nauką nowoczesną (...) lecz zawiera w sobie wyraźną tendencję klasową: stwórciel jest władcą, który stwarza sobie poddanych i daje im nauki moralne, zgodne z klasowymi wymaganiami władców.⁵⁴

Spółeczna rola wszystkich religii polega na tem, aby przez postawienie przed ludźmi zadań zasadniczo niewykonalnych i zasadniczo złudnych, odwrócić uwagę mas od zagadnień bytu społecznego. Dzięki religii podstawy opartego na wyzysku ustroju społecznego zostają przesłonięte, wytwarza się zasłona, poza którą warstwy uprzywilejowane czują się doskonale. – Żadna jednak religia nie odegrała tej roli z takim powodzeniem, jak chrystjanizm⁵⁵.

Przecie ten pan bóg, w imię którego zgromadzają się na modlitwy, to – nietylko przesąd, to – niemal namacalny przedstawiciel świata kapitalistów i obszarników⁵⁶.

Również sama struktura kościelna wraz z osobami duchownymi jest przedstawiana za pomocą rozbudowanych opisów – sugestywnych konstrukcji semantycznych obfitujących w przymiotniki i rzeczowniki wskazujące na działalność wykraczającą poza sferę sakralną: „Kościół katolicki, będący od bardzo dawna organizacją polityczną”⁵⁷, „(...) kościół Rzymsko-Katolicki, jako najpotężniejsza na świecie organizacja ideowo-polityczna”⁵⁸, „(...) wciąż jeszcze potężna, doskonale zorganizowana, karna i bardzo doświadczona międzynarodówka katolicka”⁵⁹, „(...) każdy wyświęcony ksiądz, czyli każdy funkcjonariusz międzynarodówki kościelnej”⁶⁰, „operująca w Polsce armia zawodowych funkcjonariuszy katolickich”⁶¹, czy z użyciem zabarwionych ekspresywnie określników, fraz nominalnych takich jak „żywioty klerykalno-czarnosecinnie”⁶², „płatni sługusi klas możnych”⁶³, „zdecydowanie reakcyjne potęgi”⁶⁴, „(...) słudzy kapitału, którzy działają w imię krzyża”⁶⁵. Jak widać na podstawie wymienionych przykładów, autor określa księży mianem *funkcjonariuszy*, *armii*, *sług* (środowisk pozycjonowanych w przekazie propagandowym jako wrogie), a w przypadku Kościoła podkreśla się jego *międzynarodowy* (w domyśle obcy) charakter. Takie środki opisu konotują obraz osób będących częścią większej, rozbudowanej i zdyscyplinowanej struktury, której

⁵⁴ NK 1924/38, s. 51.

⁵⁵ Dż. 1927/2-3, s. 42.

⁵⁶ BW 1934/6, s. 12.

⁵⁷ MW 1922/8, s. 2.

⁵⁸ NK 1924/1 (16), s. 5.

⁵⁹ NK 1924/3 (18), s. 50-51.

⁶⁰ BW 1932/6, s. 6.

⁶¹ BW 1933/4, s. 11.

⁶² MW 1922/8, s. 1.

⁶³ MW 1922/8, s. 5.

⁶⁴ BW 1933/5, s. 14.

⁶⁵ BW 1933/4, s. 12.

działalność nie wynika z powołania, lecz jest motywowana względami politycznymi i merkantylnymi („płatni, sładzy kapitału”). Niekiedy jest to jednak struktura bardziej rozmyta („żywioly klerykalno-czarnosecinne”) ale podwójnie wroga, na co wskazują przytoczone powyżej połączenie wyrazowe z przymiotnikiem atrybutywnym.

W źródłach radzieckich sugeruje się ponadto wręcz antypaństwowy i antysocjalistyczny charakter organizacji religijnych, co stawia je w jednoznacznej pozycji **wroga**: „tak zdecydowanie reakcyjne potęgi jak kościół katolicki”⁶⁶, „(...) [antyradzieckie] wysiłki czarnych sił reakcyjnych, wszystkie te wraże popędy klechów katolickich, prawosławnych, żydowskich, buddyjskich itd.”⁶⁷,

Kościół katolicki przez długie wieki swego istnienia, jako organizacja międzynarodowa, był zawsze obrońcą wyzyskiwaczy przeciwko masom wyzyskiwanym (...) kościół idzie zawsze w pierwszych szeregach obrońców burżuazji przeciwko rewolucji. Nie skończylibyśmy nigdy, gdybyśmy chcieli wyliczać wszystkie antyradzieckie posunięcia kościelne (...) kościół doszedł do wniosku, że nie tylko nie może pozostać w tyle, lecz że powinien wystąpić w roli wodza duchowego międzynarodowych postępów kontrrewolucyjnych⁶⁸,

Znamienne jest przytym, że wobec walki z wielkim Październikiem wszystkie religie składają na bok swe klótnie wzajemne i jednolitym frontem występują przeciwko władzy robotników i chłopów⁶⁹.

Pośród wszystkich organizacyj religijnych, pracujących z ramienia burżuazji nad ogłupianiem, dezorganizowaniem i demoralizowaniem mas pracujących w Polsce, na miejscu naczelnem stoi kościół katolicki - polska sekcja olbrzymiej watykańskiej międzynarodówki kontrrewolucyjnej⁷⁰.

W przytoczonych cytatach mamy do czynienia z pejoratywnym obrazowaniem za pomocą takich środków, jak użycie przymiotników **antyradziecki**, **kontrrewolucyjny**, **reakcyjny** (wzmacniany niekiedy przez przysłówkę *wyraźnie*) czy czasowników w połączeniach z przysłówkiem („idzie zawsze w pierwszych szeregach”, „jednolitym frontem występują”).

W równie sugestywny sposób została przedstawiona działalność i motywacje środowisk religijnych. Ich celem jest **ogłupianie**, **otumanianie**, **bierność** – co ma służyć utrzymywaniu porządku, podtrzymywaniu tradycyjnie hierarchicznego ładu społecznego służącego wyłącznie możnym:

Pracuj i nie myśl o tem, co dzieje się z owocami twej pracy – oto zasada podstawowa ładu społecznego. Olbrzymie instytucje kościelne służą właśnie utrzymaniu tej zasady.

⁶⁶ BW 1933/5, s. 14.

⁶⁷ BW 1932/11, s. 14.

⁶⁸ BW 1932/11, s. 12.

⁶⁹ BW 1932/11, s. 13.

⁷⁰ BW 1933/4, s. 11.

(...) ksiądz jest zawodowym i obłudnym ogłupiaczem ludzi, utrzymywanym przez bogatych dla oszukiwania biednych; że kościoły są tak piękne, wyłoczone, pełne świateł i muzyki po to, aby zwabić do nich ludzi i nauczyć ich tego, co panom jest potrzebne; że do spowiedzi każą chodzić ludziom po to, aby księża, którzy pilnują interesów pańskich, wiedzieli, co kto robi i aby nie pozwolili ludziom biednym bronić się przed wyzyskiwaczami⁷¹,

(...) przy pomocy religii [dzieci] powstrzymywane są w rozwoju i wychowywane na bezwolne ofiary w rękach wyzyskiwaczy i wsteczników społeczno-politycznych⁷²,

(...) postawa religijna – to przede wszystkim postawa kornego poddania się, przystosowania się, pogodzenia się ze światem takim, jaki jest. (...) Jeśli religia doprowadza do organizacji ideowo-politycznej (np. Kościół Katolicki), to jest to organizacja planowego hodowania tej bierności zasadniczej⁷³,

Kościół katolicki (...) był zawsze obrońcą wyzyskiwaczy przeciwko masom wyzyskiwanym. Jego zadaniem dziejowym było utrzymywanie w pokorze i posłuszeństwie jaknajszerszych mas pracujących, przez powstrzymywanie ich rozwoju umysłowego i wpajanie w nie przeświadczenia, że oparty na wyzysku porządek społeczny, to nie tylko nienaruszony porządek boski, lecz nadto, że to jedyny porządek najlepszy⁷⁴,

Światopogląd religijny, objaśnianie wszystkiego przy pomocy duchów i cudów, dopatrywanie się w dziejach »palca bożego«, działania »opatrzności« leżało w interesie szlachty, ponieważ uniemożliwiała ciemnym masom poznanie prawdy ustroju społecznego⁷⁵,

Stąd »nauka«, którą usiłują wpoić masom pracującym księża wszech wyznań: ciężka praca na panów - to kara boska za grzech pierworodny. Człowiek nie powinien poddawać się »podszeptom szatańskim« i walczyć przeciwko kapitałowi, lecz cierpliwie znosić jarzmo kapitalistycznych wyzyskiwaczy⁷⁶,

(...) olbrzymie dochody, które burżuazja pozostawia w rękach księży wzamian za masowe ogłupianie ludzi, wzamian za planową i zorganizowaną działalność kontrrewolucyjną. (...) głównym zajęciem [duchownych] jest opowiadanie bajek o bogu i we wszelki sposób szkodenie wyzwolenicemu ruchowi mas pracujących. (...) Rzeczą najważniejszą jest, że środki te zużywane są na kolosalną akcję kontrrewolucyjną. Na wydawanie czasopism ogłupiających, na kościelną akcję polityczną, na demoralizowane chwiejnych działaczy robotniczych i chłopskich i – oczywiście – na najważniejszą w tej chwili akcję kościoła katolickiego, na wszelkiego rodzaju przygotowania do interwencji prze-

⁷¹ MW 1922/8, s. 2.

⁷² MW 1922/8, s. 5.

⁷³ NK 1924/38, s. 49.

⁷⁴ BW 1932/11, s. 12.

⁷⁵ BW 1933/2, s. 8.

⁷⁶ BW 1935/3, s. 5.

ciwko znieawidzonemu przez kościół »państwu antychrysta«, czyli przeciwko ZSRR. A w akcji tej przenikanie do wnętrza ZSRR, udzielanie pomocy elementom kułackim, pisanie po całym świecie najbezczelniejszych oszczerstw na nasz Związek, przeszkadzanie kolektywizacji i pomaganie wszelkiego rodzaju szkodnikom, sabotażystom i szpiegom⁷⁷.

W tym ostatnim cytacie autor ponownie wprost przypisuje Kościołowi katolickiemu sprzyjanie działalności antyradzieckiej. Ponadto mamy tu ekspresywne połączenia wyrazowe (np. „obłudny ogłupiacz”) zestawione z opisami, ujawniającymi przypisywane obiektowi cele („utrzymywanie w pokorze i posłuszeństwie” i jednocześnie „udzielanie pomocy elementom kułackim”, „pomaganie wszelkiego rodzaju szkodnikom, sabotażystom i szpiegom”) oraz autorską charakterystyką religii – ukazywaną poprzez desakralizujące rzeczowniki **światopogląd, postawa**.

Nie brakuje i innych tekstów, w których Hempel kreuje obraz struktur kościelnych czy systemów religijnych jako **narzędzia w rękach wrogów** oraz osoby duchownej – ich **sojusznika**. Opisuje on szerokie powiązania ze środowiskami uznawanymi za wrogie, przywołując zarówno konkretne nazwiska **wrogów**, jak i nominacje o konotacjach środowiskowo-politycznych („panowie”, „wyzyskiwacze”, „rządy faszystowskie”): „Klasy posiadające wszystkich czasów i miejsc musiały wyhodować jakiegoś usprawiedliwienie panującego stanu rzeczy (...) Takimi systemami są religie”⁷⁸, „(...) procesja »bożego ciała« zorganizowana jest w taki sposób, aby wyrażała ścisły sojusz kościoła z panami”⁷⁹,

Kościół katolicki przez długie wieki swego istnienia (...) był zawsze obrońcą wyzyskiwaczy przeciwko masom wyzyskiwanym. (...) Jak od wieków, tak i teraz, kościół poczuł się do obrony starego, boskiego porządku rzeczy – uruchomił wszystkie swe środki przeciwko rewolucji proletariackiej. (...) Wszystkie napady państw kapitalistycznych na powstające do życia państwo robotniczo-chłopskie, wszystkie wyprawy Judeniczów, Wranglów, Denikinów itd. cieszyły się błogosławieństwem kościelnym i kościół modły zanosił (...) Doły kościelne, masa proboszczów – to wciąż niepodzielna domena endecji⁸⁰,

(...) zaostrzenie przeciwieństw klasowych w państwach kapitalistycznych nie pozwala partjom rządzącym lekceważyć wpływy sojusznika zwłaszcza tak potężnego jak międzynarodówka watykańska. (...) O rzeczywistej walce między międzynarodówką watykańską a rządami faszystowskimi nie może być mowy (...) w rzeczywistości jednak [rząd faszystowski] pilnie strzeże dobrych stosunków z kościołem i jaknajszerszej posługuje się jego pomocą w walce przeciwko nadciągającej rewolucji⁸¹.

⁷⁷ BW 1933/4, s. 11-12.

⁷⁸ NK 1924/38, s. 50.

⁷⁹ BW 1932/6, s. 6.

⁸⁰ BW 1932/11, s. 12, 13.

⁸¹ BW 1933/5, s. 14.

Dla realizacji wspólnych, zdaniem publicysty, celów kościelno-rządowych kapłani od wieków odwołują się także do działań psychologicznych i perswazyjnych:

Ewangeliczny opis sądu i męki [Jezusa] (...) to jeden z tych nieporównanych rysunków symbolicznych, co kilkoma prostymi linjami umieją odtworzyć jakiś typ ludzki, czy wywołać pożądaną tonację psychiczną (...) Z tego stanowiska rozpatrywana opowieść ewangeliczna o skazaniu Jezusa wydaje się być tendencyjną, do wymagań późniejszej, międzynarodowo-rzymskiej organizacji chrześcijańskiej przystosowaną (...) ⁸²,

Legenda Chrystusowa (...) obfituje w zupełnie obce innym legendom religijnym momenty demagogiczne. (...) Te właśnie momenty dają się doskonale wykorzystać jako materiał agitacyjny ⁸³.

W manifestacji [obchodach Bożego Ciała] tej wszystko obmyślane jest jaknajstaranniej w taki sposób, aby odurzyć, otumanić masy i wyrzucić na nie wrażenie jaknajwiększe ⁸⁴. Księża katolicycy w ZSRR w agitacji swej zwykle dużo lubią opowiadać o bezinteresowności kościoła katolickiego ⁸⁵.

Autor nie ogranicza się jednak do opisów zgodnych z obowiązującą oficjalnie ideologią walki klasowej i dychotomią swój–obcy. Osobom duchownym przypisuje także cechy charakteru uznawane tradycyjnie za negatywne, takie jak chciwość, wyrachowanie czy hipokryzja. Służą temu rozbudowane, odwołujące się do działalności handlowej metafory i także czasowniki - zestawione z bezpośrednim opisem **kontrrewolucyjnej** aktywności:

Armja ta [Księża katolicycy w ZSRR] bynajmniej nie żyję manną, spadającą z nieba. (...) W czasie świąt bożego narodzenia chodzi ksiądz od domu do domu spieniężając wodę święconą. (...) Wypadnie, że dochód roczny księdza, który ani orze ani sieje, handluje tylko wodą święconą, błogosławieństwem bożem itp. zawracaniem głowy, wynosi 150 krów rocznie. Innemi słowy – przeciętny proboszcz mógłby sam zjadać całą krowę niemal co drugi dzień przez cały rok bez przerwy. (...) Pomysłowość księży przy organizowaniu najrozmaitszych pomp do wyciągania pieniędzy jest poprostu bezgraniczna. (...) Tylko część tych kolosalnych środków jest bezpośrednio spożyta przez księży, idzie na ich jedzenie, (...) na kochanki, na pomoc dla rodzin kułackich, z których rekrutuje się większość księży polskich. Rzeczą najważniejszą jest, że środki te zużywane są na kolosalną akcję kontrrewolucyjną. Na wydawanie czasopism ogłupiających, na kościelną akcję polityczną ⁸⁶.

⁸² MW 1922/6, s. 7.

⁸³ Dż. 1927/2-3, s. 42.

⁸⁴ BW 1932/6, s. 7.

⁸⁵ BW 1933/4, s. 11.

⁸⁶ BW 1933/4, s. 11-12.

Zdzierstwo i łapownictwo księży (...) jest powszechnie znane. Tak zwane konsystorze, czyli instytucje kościelne, w których załatwiane są te interesy – to gniazda szantażystów i oszustów, które i samej burżuazji niemało dały się we znaki⁸⁷.

[duchowni] Obdarzają więc ich tylko obficie wszelkiem »słowem bożem«, płynącym z ust księży i pozostawiają na wielkanoc w głodzie tak samo jak w ciągu całego roku. Sami natomiast urządzają sobie bardzo obfite tak zwane święcone, czyli wielką, uroczystą wyzerkę i pijatykę⁸⁸.

ksiądz jest zawodowym i obłudnym ogłupiaczem ludzi, utrzymywanym przez bogatych dla oszukiwania biednych⁸⁹.

Jak widać z cytowanych tekstów, językowy obraz religii i Kościoła katolickiego w publicystyce Jana Hempla jest jednoznacznie negatywny. Autor w głównej mierze posługuje się rozbudowanymi formami opisu, obfitującymi w nacechowane określenia i epitety. Uzupełnia je deprecjonującym i desakralizującym obiektem opisu językiem potocznym posługuje się modalizatorami dystansującymi czy graficznymi formami deprecjacji (np. stosowanie małej litery, ironicznego cudzysłowu).

Działalność Kościoła i kapłanów została przedstawiona w taki sposób, aby uwypuklić rzekome cele polityczne i merkantylne motywacje, w prasie radzieckiej doszło wręcz do stygmatyzacji osób duchownych i aktywnych uczestników życia religijnego jako wrogów państwa radzieckiego. Sama religia jest ukazana jedynie jako element życia społecznego kształtowany przez aktualną w danym momencie sytuację polityczno-gospodarczą. Częstokroć tego typu narracja współgra z oficjalną radziecką ideologią walki klasowej i partyjną propagandą antyreligijną, staje się jej integralną częścią poprzez publicystykę w oficjalnym organie prasowym, którego deklarowanym celem była walka z religią. W swoich sądach i użytych środkach językowych autor nie odróżnia się tu zbyt od innych publicystów „Bezbożnika Wojującego”⁹⁰. Należy pamiętać, iż krytyczny stosunek Hempla do religii był znany jeszcze z jego polskiej publicystyki okresu międzywojennego. Sam autor deklarował na jej łamach, iż celem jest ukazanie „prawdziwego oblicza religii” jako „narzędzia władania”. Z czasem jego sądy stawały się coraz bardziej krytyczne, a tym samym sposób opisu w „Bezbożniku Wojującym” obfituje w jeszcze bardziej rozbudowane mechanizmy językowej stygmatyzacji, w potoczny i lekceważący styl wypowiedzi. Także wtedy Hempel kreuje obraz Kościoła – **narzędzia w rękach wroga, sojusznika**, co stanowiło odzwierciedlenie ówczesnego oficjalnego przekazu propagandowego.

⁸⁷ BW 1933/5, s. 14.

⁸⁸ BW 1935/2, s. 5.

⁸⁹ MW 1922/8, s. 2.

⁹⁰ D. Ławrynow, *Kreowanie negatywnego...*, s. 129-140.

References

- Czarnecka K., *Redaktorzy i autorzy prasowi: Hempel Jan Hieronim*, [w:] *Prasa polskojęzyczna w początkach sowietyzacji Ukrainy. Wybór źródeł*, red. E. Dziegiel, 2016, [w:] <https://prasapolukr.ijp.pan.pl/>.
- Dominko J., *Jan Hempel, teoretyk i działacz spółdzielczości robotniczej*, Warszawa 1960.
- Dorosh A., *Obraz pravoslavnogo svyashchennosluzhitelya-renegata v sovetskoj antireligioznoj propagande v 1922-1923 gg.*, «Kaspijskiy region: politika, ekonomika, kul'tura» 2021, nr 3 (68).
- Dziamski S., *Jan Hempel: poganin, anarchista, komunista*, „Inny Świat” 2003/2017, nr 1(18), [w:] <https://innyswiat.com.pl/jan-hempel-poganin-anarchista-komunista-18-12003/>.
- Gajda A., *Jan Hempel: neopogaństwo lewicowe*, „Państwo i Społeczeństwo” 2012, nr 3 (XII).
- Graczykowska T., *Klecha, księżulek, opryszek w sutannie – uwagi o antyreligijnej polityce władz radzieckich wobec Kościoła katolickiego w okresie międzywojennym (na materiale moskiewskiej gazety „Trybuna Radziecka”)*, „Roczniki Humanistyczne” 2022, t. 70, nr 7.
- Kishkina A., *Antireligioznaya propaganda na stranitsakh zhurnala «Bezbozhnik»*. Diplomová práce. Praha 2021.
- Kojkoł J., *Twardowski – Rubczyński – Hempel. Religia jako humanistyczny element myślenia o rzeczywistości społecznej*, „Człowiek i Społeczeństwo” 2015, nr 39.
- Kominek A., *Językowy obraz Kościoła z punktu widzenia głównych sił społecznych w Polsce w latach 1980-1981*, „Etnolingwistyka” 1996, nr 8.
- Korotych K.V., *Movni sposoby dyskredytatsiyi relihiyi v radyans'komu dyskursi (na materialy ukrayins'koyi presy 20-30-kh rokiv XX stolittya)*, «Visnyk Kharkivs'koho natsional'noho universytetu imeni V.N. Karazina. Seriya: Filolohiya» 2012, vyp. 66, nr 1021.
- Kosobudzka E., *Propaganda językowa jako narzędzie walki władz PRL z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie*, „Rocznik Lubelski” 2012, nr XXXVIII.
- Ławrynów D., *Kreowanie negatywnego obrazu instytucji religijnych w polskojęzycznej propagandzie radzieckiej okresu międzywojennego (na podstawie czasopisma „Bezbożnik Wojujący”)*, „LingVaria” 2022, t. 17, nr 2 (34).
- Ławrynów D., *Językowy wizerunek osób duchownych w czasopiśmie „Bezbożnik Wojujący” (Moskwa, 1929-1935)*, „Język Polski” 2023, nr CIII, z. 1.
- Łętocha R., *Jan Hempel: turbosłowianin, neopoganin, anarchista, spółdzielca, komunista*, „Nowy Obywatel” 2018, nr 26 (77), [w:] <https://nowyobywatel.pl/2018/05/13/jan-hempel-turboslowianin-neopoganin-anarchista-spoldzielca-komunista/>.
- Mazur R., *Obraz Kościoła katolickiego w polskiej prasie komunistycznej w latach 1945-1956*, Kraków 2023.
- Mazurek J., *Chłopskie wychodźstwo z ziem polskich do krajów Ameryki Łacińskiej w publicystyce i myśli społeczno-politycznej Jana Hempla*, „Myśl Ludowa” 2016, nr 8.
- Mazurkiewicz M., *Dwa spojrzenia na pracę. Perspektywa interpretacyjna a znaczenie słowa*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990.
- Pankiewicz M., *Jan Hempel w Brazylii*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1962-1963, t. 3.
- Papiewska W., *Jan Hempel, wspomnienia siostry*, Warszawa 1958.
- Puzynina J., *Problemy wartościowania w języku i w tekście*, „Etnolingwistyka” 2004, nr 16.
- Rutkowski K., *Leksyka konfesyjna w języku rosyjskim okresu radzieckiego*, Białystok 2007.
- Semenov G.S., Zubova G.I., Rushinskaya N.I. i dr., *Kniga Pamyati zhertv politicheskikh repressiy. Mytishchinskiy munitsipal'nyy rayon Moskovskoy oblasti*, Moskwa 2009.

Szmyd J., *Jan Hempel. Idee i wartości*, Warszawa 1975.

Tomasiewicz J., *Rewolucja narodowa. Nacjonalistyczne koncepcje rewolucji społecznej w Dru-giej Rzeczpospolitej*, Warszawa 2013.

Wojnarowicz E., *Jan Hempel*, „Kalendarz Wolnej Myśli” 1960.

WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, Kraków 2007, [w:] <https://wsjp.pl/>.

Źródła

BW: „Bezbożnik Wojujący” 6/1932, 11/1932, 1/1933, 2/1933, 4/1933, 5/1933, 6/1934, 2/1935, 3/1935.

Dż.: „Dźwignia” 2-3/1927.

MW: „Myśl Wolna” 6/1922, 8/1922.

NK: „Nowa Kultura” 1 (16)/1924, 3 (18)/1924, 14 (29)/1924, 38/1924.

NOTA O AUTORCE

Daria Ławrynow – adiunkt w Pracowni Polszczyzny Kresowej Instytutu Języka Polskiego PAN, doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, językoznawczyni, slawistka.

Monografie: *Swoi wśród obcych. Tożsamość Kozaków kubańskich byłego Wojska Czarnomorskiego oraz Kozaków kazachstańskich (na podstawie tekstów folklorystycznych)*, Kraków 2020; (współaut.) Katarzyna Czarnecka, Ewa Dziegiel, Daria Ławrynow, *Z kresów wschodnich na zachodnie. Relacje przesiedleńców z komentarzem językowym*. T. II: *Lwowskie*, Kraków 2022; (współaut.) Katarzyna Czarnecka, Ewa Dziegiel, Daria Ławrynow, *Z kresów wschodnich na zachodnie. Relacje przesiedleńców z komentarzem językowym*. T. III. *Stanisławowskie i Wołyń*, Kraków 2023. **Artykuły:** *Językowy obraz Kozaka na podstawie polskich pieśni historycznych i folkloru (na tle wybranych tekstów ukraińskich i rosyjskich)*, „Etnolingwistyka” 2022, nr 34, s. 339-356; *Kreowanie negatywnego obrazu instytucji religijnych w polskojęzycznej propagandzie radzieckiej okresu międzywojennego (na podstawie czasopisma „Bezbożnik Wojujący”)*, „LingVaria” 2022, t. 17, nr 2 (34), s. 129-140; *Językowy wizerunek osób duchownych w czasopiśmie „Bezbożnik Wojujący” (Moskwa, 1929-1935)*, „Język Polski” 2023, t. CIII, z. 1, s. 129-142; *Językowe sposoby ukazania religii w twórczości satyrycznej Ostapa Wyszni (na podstawie publikacji ukraińsko-, polsko- i rosyjskojęzycznych)*, „Etnolingwistyka” 2024, nr 36, s. 203-219.

ORCID: 0000-0002-6064-353X

Email: daria.lawrynow@ijp.pan.pl